

Informacja o Autorze:

MAŁGORZATA ZALEWSKA

– ukończyła filologię
germańską na Uniwersytecie
Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy, od 2011 jest
uczestniczką studiów
doktoranckich, specjalność:
literaturoznawstwo.

Zainteresowania naukowe:
Raum (przestrzeń)
i Erinnerung (pamięć),
wypieranie pamięci, miejsca
pamięci.

RECENZJA

Małgorzata Zalewska
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

JENNY ERPENBECK I JEJ 'POSZUKIWANIE MIEJSCA NA ZIEMI' - „KLUCZ DO OGRODU” („HEIMSUCHUNG”)

Jenny Erpenbeck, urodzona w 1967 roku w Berlinie Wschodnim należy do grupy współczesnych młodych niemieckich pisarek. Jest autorką kilku książek i reżyserką sztuk teatralnych. Debiutowała w 1999 roku powieścią *Geschichte vom alten Kind*, a w 2001 roku została wyróżniona przez jury przyznające Nagrodę Ingeborg Bachmann za opowiadanie *Sibirien* ze zbioru pt. *Tand*¹. W 2014 roku została wyróżniona nagrodą Hansa Fallady, przyznawaną młodym pisarzom pochodzącym z niemieckiego obszaru językowego, podejmującym problemy współczesnego świata, wynikające z polityczno-socjalnych uwarunkowań. Na język polski zostały do tej pory przetłumaczone dwie z jej książek: *Heimsuchung* (*Klucz do ogrodu*) oraz *Wörterbuch* (*Słownik*).

Książki Jenny Erpenbeck są tekstami wymagającymi. Autorka porusza tematy trudne, a niekiedy kwestie, które zostały przemilczane w niemieckim dyskursie publicznym. Często tłem dla jej bohaterów są wydarzenia historyczne. Pisarka podejmuje rozważania nad śmiercią, przemijaniem, powrotami do domów rodzinnych. Skupia się na problematyce osób wykluczonych oraz wydawałoby się na trudnej dla literatury - cielesności. Ponieważ wiele zagadnień i kwestii nie zostaje wypowiedzianych wprost, autorka wymaga od czytelnika przynajmniej podstawowej wiedzy z zakresu historii i kultury Niemiec, bez której nie byłoby możliwe dokładne zrozumienie jej tekstów. Kluczowymi elementami jej utworów są kategorie pamięci i przestrzeni. Bohaterowie jej tomów wracają pamięcią do bliskich sobie miejsc, wspomnień lub lat dzieciństwa. Wszystkie wydarzenia dzieją się w jakiejś konkretnej przestrzeni, która pobudza wspomnienia, zarówno te dobre, jak i te złe. Nierzadko tematem jej tekstów jest proces swego rodzaju „oswajania” przestrzeni przez główne postaci.

Z tym samym zadaniem, „oswajania” przestrzeni lub „przepracowania” wspomnień, które ta przestrzeń wywołuje, zmagają się bohaterowie *Heimsuchung*. Na samym początku warto jednak zwrócić uwagę na tytuł utworu, który w polskim przekładzie brzmi: *Klucz do ogrodu*. Niemieckie słowo „*Heimsuchung*” ma kilka znaczeń. Określa plagę lub klęskę, odwiedzanie i nawiedzanie w aspekcie religijnym np. Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny, bądź szukanie swego miejsca, zakątka na ziemi. Wydaje się zatem, że w kontekście treści, jakie autorka zawarła w swoim tekście, niemiecki tytuł dokładniej oddaje sens utworu, gdyż losy głównych bohaterów spletają się w pewnym domu z ogrodem we wschodniej części Niemiec, nad brzegami Morza Brandenburskiego.

1. http://www.literaturpreisgewinner.de/belletristik/ingeborg-bachmann-preis#_2001 [dostęp 20.02.2014]

Nie bez znaczenia jest fakt, że wszystkich bohaterów łączy ze sobą przestrzeń domu, lecz co ważne nie przestrzeń czasowa, ponieważ większość z mieszkających w domu osób nie miała okazji się nigdy spotkać. Dom staje się osią, dzięki której poznajemy nie tylko jego właścicieli, lecz również potrafimy umieścić ich w konkretnej epoce historycznej, zatem lektura *Heimsuchung* jest także źródłem wiedzy o historii i polityce Niemiec na przestrzeni prawie stu lat.

Rzecz dzieje się w Republice Weimarskiej, w Trzeciej Rzeszy, w trakcie II wojny światowej, w Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz po upadku Muru Berlińskiego i po ponownym zjednoczeniu Niemiec (*Wiedervereinigung*).

W prologu odnajdujemy krótki opis zmian geologicznych, do których doszło przed wiekami, a których następstwem było powstanie Morza Brandenburskiego, nad którym dzieje się cała akcja utworu.

Książka podzielona została na rozdziały, których tytuły pochodzą od nazwisk właścicieli domu bądź ich gości, którzy dzięki wspomnieniom wracają do tego miejsca np. *Bogaty chłop i jego cztery córki*, *Architekt*, *Fabrykant sukna*, *Żona architekta*, *Czerwoarmista*, *Pisarka*, *Gość*, *Podnajemcy*, *Nieuprawniony posiadacz samoistny*. Między rozdziałami autorka umieściła podrozdziały, każdy o tym samym tytule: *Ogrodnik*. Jest to postać, której pochodzenie jest nieznane. Wiadomo tylko tyle, że ogrodnik od zawsze był związany z domem i jako jedyny doczekał rozbiórki budynku.

Warto zwrócić uwagę na konstrukcję prezentowanej książki. Z zasady większość tekstów czytamy od pierwszego rozdziału. Pominięcie pewnych fragmentów wiąże się ze zburzeniem fabuły. *Klucz do ogrodu* daje nam jednak możliwość rozpoczęcia lektury tak naprawdę w dowolnym miejscu, ponieważ każdy rozdział prezentuje niejako osobną historię, która ma miejsce w określonym czasie historycznym. Możemy zdecydować się jednak na lekturę rozdziału i towarzyszących mu podrozdziałów pt. *Ogrodnik*. Uzyskamy wtedy informację, jak główna postać z rozdziału stała się właścicielem opisywanego domu z ogrodem. Jeśli jednak zdecydujemy się na lekturę chronologicznie od pierwszego rozdziału, z pewnością uzyskamy najdokładniejszy obraz, dotyczący nie tylko historii domu i obszaru, na którym się znajduje, lecz również odzwierciedlenie niemieckiej historii na przestrzeni blisko stu lat.

Jenny Erpenbeck niezwykle oszczędna w słowach stworzyła swego rodzaju literacką kronikę historii Niemiec. Podjęła przy tym tematy, które niejednokrotnie po II wojnie światowej próbowano wyprzeć z niemieckiej pamięci. Czytelnikowi, który nie dysponuje podstawową wiedzą z zakresu historii Niemiec lub Europy będzie zapewne trudniej wychwycić aspekty poruszone przez autorkę w *Kluczu do ogrodu*. Tym bardziej, że pisarka wydaje się nieobecna w całym utworze. Odsuwa się na drugi plan. Nie komentuje, nie wyraża opinii, ani własnego zdania na tematy zawarte w poszczególnych rozdziałach. Nie poznamy zatem jej poglądów na temat antysemityzmu, problemów osób wypędzonych z Mazur, bądź trudności przede wszystkim mentalnych z jakimi borykali się mieszkańcy Wschodnich Niemiec po zjednoczeniu w 1990 roku. Wszystkie poglądy „wkłada” w usta swoich bohaterów np.: „*No więc ja zawsze uważałam [żona architekta-przyp. autorki], że Hitler nie miał prawa żądać od nas, kobiet, rodzenia państwu dzieci, w końcu nie jesteśmy maszynami*”².

Jenny Erpenbeck niezwykle delikatnie i taktownie porusza trudne kwestie, pozwalając czytelnikowi na indywidualny odbiór i osąd zawartych w utworze treści. Język pisarki wydawałoby się, jest momentami szorstki i chłodny. Autorka buduje w *Hemisuchung* aurę tajemniczości. Niedopowiedzenia i krótkie zdania, złożone niekiedy z jednego słowa umożliwiają czytelnikowi osobiste przeżywanie i odbiór tekstu.

Niezwykle ważny dla podkreślenia przemijalności jest ogród, który pojawia się już w tytule polskiego przekładu. Sytuacja polityczna kraju ma swoje odbicie w rozkwicie bądź obumieraniu krzewów i drzew w ogrodzie. Tak jak ludzie reagują na pewne sytuacje, tak i w ogrodzie odciska się piętno wydarzeń. Przykładem niech będzie fragment opisujący wkroczenie Armii Czerwonej: „Czarne są drzewa, czarne zarośla, czarna jest zryta kopytami trawa, czarne sylwetki zwierząt, które on tak dobrze zna, że mógłby iść na ślepo od konia do konia, żeby wymacać sobie drogę do domu.”³ Ogród generuje także pozytywne wspomnienia z lat dzieciństwa: „Kiedy wierzba już urośnie i swymi warkoczami będzie łaskotać ryby, ty wciąż jeszcze będziesz tu przyjeżdżać w odwiedziny do swoich kuzynów i kuzynek i przypomnisz sobie, że pomagałaś ją sadzić.”⁴ Dla ogrodnika, który opiekuje się działką nie mają znaczenia zmieniające się pory roku, gdyż rytuały charakterystyczne dla konkretnych sezonów są powtarzalne i nie mają wielkiego wpływu na naturę nad którą ogrodnik sprawuje pieczę. Zagrożeniem dla ogrodu jest tylko człowiek i zmieniająca się sytuacja polityczna, która ma odbicie w zmieniających się właścicielach.

Jenny Erpenbeck podkreśla, że miejsce, w którym dziś czujemy się bezpieczni może stać się dla nas klatką, że będziemy się w nim czuli jak w potrzasku: „Gdyby ten kawałek gruntu, ten dom, to jezioro nie były jego ojczyzną, nic by go [architekta-przyp. autorki] nie zatrzymało we wschodniej strefie. Teraz ta ojczyzna stała się dla niego pułapką.”⁵ Niejednokrotnie ma na to wpływ polityka i rządzący. Znaleźlibyśmy dzisiaj bardzo wiele przykładów ze współczesnego świata, gdzie ojczyzna staje się dla jej obywateli pułapką, dlatego nie dziwi fakt przyznania Jenny Erpenbeck nagrody Hansa Fallady. Tematy, które autorka podejmuje we wszystkich swoich książkach są aktualne, a przede wszystkim wzywają do dyskusji nad wojną, śmiercią oraz przemianami zarówno osobistymi jak i politycznymi.

BIBLIOGRAFIA

1. Erpenbeck J., *Heimsuchung*, Eichborn AG, Frankfurt am Main 2007.
2. Erpenbeck J., *Klucz do ogrodu*, Warszawa 2010.
3. Erpenbeck J., *Tand*, Frankfurt am Main 2003.
4. http://www.literaturpreisgewinner.de/belletristik/ingeborg-bachmann-preis#_2001 [dostęp 20.02.2014]
5. http://www.neumuenster.de/cms/index.php?article_id=6618 [dostęp 20.02.2014]